

Bardzo proszę wszystkie dzieci,
niech rzucają do mnie śmieci!

Kiedy samochody
z miejsca nagle ruszą
z rury wydechowej
wydostać się muszą.

Nikt z nas nie zaprzeczy,
że w nim dużo rzeczy:
obierki, odpadki,
gruz i zwiędłe kwiatki.

Stoją głodne i czekają
na ulicy i na skwerku:
na patyczki od lizaków
i papierki od cukierków.